Rok V Nr 5

Poznań, 1 marca 1947



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: POZNAŃ, UL. LIMANOWSKIEGO 11

KONTO P. K. O. nr V-945

PRENUMERATA: rocznie . . . zł 240, kwartalnie . . „ 60, pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA: drobne: 1 słowo . zł 10, napis: 1 słowo . „ 20, reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Zwyczajny doroczny Zjazd Delegatów

Okręgowego Związku Emerytów i Emerytek Państwowych, Wdów i Sierót na Województwa Poznańskie i Pomorskie odbędzie się w Poznaniu w niedzielę, dnia 16 marca 1947 roku o godzinie 10-ej rano w sali Akademii Handlowej, Wały Zygmunta 2/5 z następującym porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego Zjazdu Delegatów,
2. Sprawozdanie z czynności za rok ubiegły,
3. Sprawozdanie rachunkowe i kasowe za rok ubiegły,
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
5. Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi,
6. Wybór członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Polubownego,
7. Oznaczenie wysokości składek miesięcznych i wpisowego,

Załatwienie wniosków zgłoszonych po myśli § 29 statutu i ewent. wniosków nagłych,

9. Zamknięcie Zjazdu.

W Zjeździe Delegatów mają prawo uczestniczenia z głosem stanowczym delegaci wybrani na rocznych zebraniach przez poszczególne Filie Związku w takim stosunku, że na każde rozpoczęte 50 członków przypada jeden delegat (§§ 24 i 25 statutu). Członkowie Filii mają prawo uczestniczenia w Zjeździe z głosem doradczym (§ 11 statutu).

Wnioski, nad którymi Zjazd ma obradować, muszą być zgłoszone przynajmniej na 8 dni przed Zjazdem na ręce Zarządu Okręgowego Związku (§ 29 statutu).

Do stawiania wniosków na Zjazd są uprawnieni: a) Zarząd Okręgowy Związku, b) Komisja Rewizyjna, c) Zarząd każdej Filii.

O ile w oznaczonej godzinie nie zbierze się wymagana statutem ilość delegatów, odbędzie się następny Zjazd w tym samym dniu i w tym samym lokalu, z tym samym porządkiem obrad o 15 minut później, a uchwały, które na tym Zjeździe zapadną, staną się prawomocne i bezwarunkowo obowiązujące bez względu na ilość obecnych delegatów (§ 28 statutu).

Zarządy Filii zechcą wcześnie przed Zjazdem podać Zarządowi Okręgu imienny wykaz delegatów, którzy wezmą udział w Zjeździe. Delegaci powinni zgłosić przynajmniej na 3 dni przed Zjazdem, czy reflektują na wspólny obiad.

Delegaci potrzebujący noclegu, zajadą wprost do „Gospody Targowej", ul. Grunwaldzka.

Za Zarząd Okręgu:

(—) Tarczewski (—) Gizella

Ruch organizacyjny na terenie Poznańskiego i Pomorza

W pierwszym numerze „Emeryta" z dnia 1 stycznia br. zaapelowaliśmy do wszystkich Filii naszego Związku o nadesłanie sprawozdań z czynności i rozwoju ich organizacji w roku 1946 w celu umożliwienia złożenia sprawozdania na Zjeździe Delegatów o ruchu organizacyjnym w naszym Okręgu. — Niestety nie wszystkie Filie odpowiedziały na nasze wezwanie. Na 25 Filii odpowiedziały tylko 19 natomiast reszta nie poczuwała się do obowiązku i nie złożyła dotychczas sprawozdań, są to Filie:

Chodzież, Krotoszyn, Nakło, Szamotuły i Wyrzysk.

Czas odnowić prenumeratę na II-gi kwartał

Ruchliwość każdej organizacji zależy jedynie od sprężystości odnośnego Zarządu. Gdzie Zarząd jest energiczny i przedsiębiorczy, urządza częste zebrania członków, posiedzenia Zarządu, zabiega o zdobycie ułatwień dla swoich członków, dopomaga im w uzyskiwaniu zaopatrzeń, interweniuje u władz o przydziały, tam panuje ruch ożywiony, tam organizacja jest naprawdę żywotna, członkowie nabierają zaufania do Zarządu rozumiejąc konieczność istnienia Związku. — Gdzie Zarząd jest opieszały, tam nic się nie robi i nie ma czym się pochwalić.

Posłuchajmy co mówią Filie same o sobie:

1. **Filia Chojnice:** prosperująca przed wojną bardzo dobrze, wznowiła swoją działalność dnia 1 grudnia 1945. Pierwsze zebranie organizacyjne odbyło się dnia 9 grudnia przy udziale 37 członków. W ciągu roku przybyło 32 członków, stan 31 grudnia 1946 członków 41 a więc przybytek tylko 4 członków. — Dochód ze składek wynosił 3,584 zł. Stan Kasy z końcem roku zł 523,—.

Większość emerytów pomimo usilnych starań Zarządu pozostaje obojętną, swoją opieszałość tłumaczą tym, że emeryci i tak nic nie osiągną więc szkoda należeć. W ciągu roku wystąpiło bądź zostało wykreślonych z powodu nie płacenia składek 25 osób.

2. **Filia Gniezno:** Filia wznowiła swoją działalność dnia 13 maja 1945 przy udziale 68 członków, z końcem roku sprawozdawczego liczyła Filia członków 156, przychód ze składek wynosił 7,340 zł pozostałość kasowa z końcem roku 1640 zł. Filia jest bardzo żywotna — Zarząd udzielał członkom doraźnych zapomóg, wystarał się dla nich o węgiel i koks na zimę. Prenumeratorów „Emeryta" 15.

3. **Filia Kalisz:** znajduje się w toku organizacji.

4. **Filia Kępno:** zorganizowała się dnia 19 lutego 1946 przy udziale 14 członków, do końca roku przybyło dalszych 14. Starania w Starostwie i Magistracie o przydział odzieży i obuwia nie odniosły skutku. Składki członkowskie wyniosły 1215 zł. Pozostałość kasowa z końcem roku 259 zł.

5. **Filia Konin:** liczy 21 członków zorganizowana została dopiero w styczniu 1947.

6. **Filia Kościan:** wznowiła działalność w dniu 1. 9. 1945 przy udziale 52 członków, ruchliwość jej spowodowała, że w roku sprawozdawczym przystąpiło dalszych 66 członków. Wpływ kasowy wynosił 8819 zł pozostałość z końcem roku 3591 zł z czego kwotę 3000 zł wcielono do Kasy pośmiertnej.

Zarząd odbył w ciągu roku 5 zebrań ogólnych i 5 posiedzeń. Dla członków wyjednano w Nadleśnictwie Państwowym po 1 m³ drzewa opałowego po cenach sztywnych.

7. **Filia Koźmin:** powstała w dniu 24 sierpnia 1946 przy udziale 25 członków. Wpływ do końca roku wynosił 1490 zł rozchód 871 zł na rok następny przeniesiono kwotę 619 zł.

8. **Filia Leszno:** Czynność wznowiona została dnia 22 lipca 1945. Liczba członków w dniu uruchomienia 46, z końcem roku 1946—112. W okresie sprawozdawczym odbyło się 13 zebrań ogólnych i dwa posiedzenia Zarządu. Wpływ kasowy wynosił 12,329 zł stan kasy na 31 grudnia 1946 roku zł 273,—.

Wszystkie zebrania cieszyły się liczną frekwencją członków. — Delegaci Filii uczestniczyli każdorazowo w zwoływanych przez Związek Okręgowy zebraniach zwyczajnych i nadzwyczajnych, brali udział w miejscowych imprezach charytatywnych i społecznych.

9. **Międzychód n/W.:** Działalność Filii wznowiona została w dniu 30 czerwca 1945 w obecności 11 członków. W dniu 31 grudnia 1946 liczyła Filia 33 członków.

W roku sprawozdawczym odbył Zarząd 7 posiedzeń, ogólnych zebrań członków na których roztrząsano sprawy organizacyjne i osobiste sprawy członków było 5.

Wpływ ze składek członkowskich wynosił 3,195 zł, z końcem roku pozostała gotówka 676 zł którą przeniesiono na przychód roku 1947.

Zarząd wyjednał w Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, prawo pobierania drzewa opałowego po cenach kontyngentowych **jednakowoż Nadleśnictwo miejscowe odmówiło respektowania zarządzenia Dyrekcji Lasów.** Przewodniczący Filii zainicjował swoimi zabiegami powstanie nowej Filii w Sierakowie.

10. **Filia Nowemiasto - Lubawskie:** uruchomiona została 14 lipca 1945 przy udziale 15 członków, z końcem roku 1946 liczyła Filia 17 członków. — W ciągu roku sprawozdawczego odbyło się 5 posiedzeń Zarządu i 3 zebrania członków.

Wpływ kasowy wynosił 1330 zł. Pozostałość kasowa na rok 1947 kwotę 184 zł.

11. **Filia Ostrów Wlkp.:** Działalność po wojnie wznowiona została na zebraniu w dniu 28 sierpnia 1945. W dniu uruchomienia zapisało się 37 członków, w dniu 31 grudnia 1946 liczyła Filia 121 członków. Wpływ kasowy w roku sprawozdawczym 7,957 zł. - Ilość odbytych posiedzeń Zarządu 10, ilość ogólnych zebrań członków 11. — Remanent kasowy z końcem roku 609 zł.

Zarząd wykazał wielką ruchliwość w staraniach o poprawę bytu swoich członków. Wyjednał, iż przez 3 miesiące wszyscy członkowie otrzymywali karty żywnościowe I. kategorii, niestety od 1 lipca 1945 udogodnienie to zostało cofnięte.

Zarządowi udało się uzyskać przydział węgla dla członków a to w lutym 1946 po 100 kg węgla, w czerwcu po 50 kg węgla i 50 kg koksu. w listopadzie 1946 po 100 kg węgla dla każdego członka.

Ponadto wyjednał Zarząd w miejscowym Komitecie Opieki Społecznej dla 40 najbiedniejszych członków — bezpłatnie po 50 i po 100 kg ziemniaków na zimę.

12. **Filia Pleszew:** uruchomiona została po wojnie w dniu 3 sierpnia 1945. Początkowa liczba członków wynosiła 29, z końcem roku 1946 było 51. Posiedzeń Zarządu było w roku sprawozdawczym 8, zebrań członków 12. Przychód ze składek wynosił 3,695 zł. Pozostałość Kasowa z końcem roku zł 124.

Filia wyjednała przydział dla członków z miejscowego Nadleśnictwa po cenach sztywnych 75 m kub. drzewa opałowego.

Z powodu nieprzychylnego **stanowiska burmistrza Markiewicza w odniesieniu do emerytów państwowych,** nie udało się Zarządowi uzyskać przydziału węgla. **Również Opieka Społeczna tak miejscowa, jak i powiatowa,** nie odpowiedziały nawet na podania o przydział odzieży i obuwia z UNRRY.

13. **Filia Poznań:** uruchomiona została w dniu 2 czerwca 1945 przy udziale 70 członków. Z końcem roku 1946 liczba członków wynosiła 1590. — Zarząd odbył 7 posiedzeń. Ogólnych zebrań członków było trzy.

Wpływ kasowy wynosił 162,974 zł w tym na na delegację i obronę praw 3,400 zł. Pozostałość kasowa z końcem roku zł 6,562.

Zarząd wyjednał dla emerytów 50% zniżkę tramwajową, oraz z Dyrekcji Lasów Państwowych przydział 300 m drzewa opałowego po cenach sztywnych. — Zarząd założył Stowarzyszenie „Samopomoc" Emerytów, stworzył Kasę Pośmiertną, której regulamin zamieszczony został w „Emerycie".

Filia zajmuje się w wyręczaniu Miejskiego Urzędu Zaopatrywania wydawaniem kart żywnościowych dla członków, stąd ruch i praca w biurach Filii ogromna; zaoszczędza ona jednak członkom konieczność wystawania godzinami pod miejskimi Komitetami Opieki Społecznej wzgl. przed Miejskim Urzędem Wyżywienia i stanowi wielkie udogodnienie dla członków.

14. **Flia Rawicz:** uruchomiona została dnia 12 września 1945 w obecności 18 członków, z końcem roku sprawozdawczego wynosiła liczba członków 61 osób. — Wpływ kasowy za rok 1946 zł 7,240. Remanent kasowy na dzień 31 12. 1946 zł 1,321.

Zebrań ogólnych odbyto 11, oprócz Walnego Zebrania oraz 2 posiedzenia Zarządu.

Za pośrednictwem władz miejscowych otrzymali członkowie 4 razy po 50 kg węgla jeden raz po 1/2 kg mięsa a ponadto od Spółdzielni Społem trochę artykułów pierwszej potrzeby. Pod koniec roku pomoc ta zupełnie ustała.

15. **Filia Sieraków:** jest w trakcie organizacji.

16. **Filia Śrem:** Filia uruchomiona została dnia 25 lipca 1945 w obecności 27 członków. Z końcem roku pozostało w Związku tylko 25 członków, gdyż wystąpili z Związku kolejarze, którzy uruchomili własne stowarzyszenie do którego muszą należeć przymusowo.

Przychód w roku sprawozdawczym wynosił 2,183 zł. Renament kasowy na rok 1947 zł 996. Filia odbyła 6 zebrań plenarnych i jedno Zebranie Walne.

Filia żali się na brak opieki lekniczej a zwłaszcza dla emerytów wojskowych, policyjnych i straży granicznej.

17. **Trzemeszno:** Filia uruchomiona została w dniu 9 lipca 1945 w obecności 14 członków, z końcem grudnia było członków 19. Ogólny wpływ kasowy w roku sprawozdawczym zł 1048, pozostałość kasowa z końcem roku zł 305. Zarząd odbył w ciągu roku sprawozdawczego 3 posiedzenia i zorganizował 5 ogólnych zebrań członków.

18. **Wągrówiec:** Filia uruchomiona została dn. 16 czerwca 1946 w obecności 20 członków. Z końcem roku 1946 liczba członków powiększyła się do 50 osób. Zarząd odbył 2 posiedzenia, ogólnych zebrań członków było 7.

Składki za czas istnienia wynosiły 1,645 zł, pozostałość kasowa zł 894. Zarząd wystarał się w Nadleśnictwie Durowo o drzewo opałowe dla członków po 1 metrze.

19. **Września:** Filia uruchomiona została w dn. 31 marca 1946 r. Od razu przystąpiło do niej 27 członków, z końcem roku liczba członków wynosiła 33 osób.

Posiedzeń Zarządu było trzy, natomiast zebrań ogólnych 9. Na ostatnim zebraniu emeryci samorządowi żalili się, że dotychczas nie otrzymali podwyżki uposażeń, gdyż dodatek przejściowy dla samorządowych jeszcze nie został przyznany.

Cekamy, że reszta naszych Filii a szczególnie Chodzież, Krotoszyn i Szamotuły oraz Zrzeszenia powstałe na Ziemiach Odzyskanych zdecydują się również na złożenie sprawozdań o swojej działalności.

Byłoby nam niezmiernie miło, gdyby i inne Zrzeszenia istniejące na terenie Polski podały nam bliższe dane o swojej działalności.

Zygmunt Gizella.

Rozwój problemu Emerytalnego w Polsce

I. Możliwość jego rozwiązania.

Wskrzeszone po pierwszej wojnie światowej państwo polskie nie od razu przystąpiło do ustawowego uregulowania zagadnień społecznych. — Dotyczące przepisy powstawały kolejno, w miarę wysuwania się danego problemu na pierwszy plan konieczności życiowych państwa. W pierwszych chwilach tworzenia polskiej państwowości, kiedy każda rzecz wymagała ustawowego uregulowania, było fizycznie niemożliwym opracowanie wszystkich ustaw naraz. Najczęściej ograniczano się do stwierdzenia, że do czasu wydania odpowiednich przepisów w pewnej dziedzinie, obowiązuje w danej dzielnicy dotychczasowe prawo. — Wiadomo było powszechnie, iż na terytorium objętym we władanie przez władze polskie, istnieją we wszystkich trzech dzielnicach emeryci, emerytki, wdowy i sieroty pobierający zaopatrzenie z kas państwowych i że wypłaty dokonywane są na podstawie obowiązujących dotychczas w każdej dzielnicy przepisów, nie zajmowano się więc tym problemem, gdyż na razie nie było do tego powodu.

1. Pierwszy polski akt ustawodawczy w dziedzinie emerytalnej wydany został dnia 27 maja 1919 r. (Dziennik Praw Nr. 43, poz. 308). Zawierał on ustawę o tymczasowym zaopatrzeniu emerytalnym wdów i sierót po wojskowych wojska

Prosimy o zasilenie funduszu prasowego „EMERYTA"

polskiego, „przyznającą wdowom po oficerach i urzędnikach wojskowych bez względu na stopień służbowy miesięcznie 100 mk, wdowom po szeregowych bez względu na stopień służbowy miesięcznie 75 mk, oraz sierotom po oficerach i urzędnikach po 20 mk, po szeregowych 15 mk miesięcznie dla każdego dziecka.

2. Druga ustawa dotycząca opieki nad emerytami pochodziła z dnia 31 lipca 1919 (Dz. Pr. 65, poz. 392) i dotyczyła przyznania dla emerytów cywilnych, państwowych, kolejowych, nauczycieli, wdów, sierót i księży, nadzwyczajnego dodatku drożyźnianego. — Postanowienie to uzasadnione jest następująco:

„Ze względu na wywołane wojną nadzwyczajne stosunki drożyźniane upoważnia się Rząd do wypłacania **od dnia 1. lipca 1919 aż do czasu ustawowego uregulowania poborów emerytalnych**, emerytom cywilnym, państwowym, kolejowym nauczycielom, wdowom, sierotom i księżom, o ile osoby te są obywatelami Państwa Polskiego, obok dotychczas przyznanych dodatków drożyźnianych także nadzwyczajnego dodatku drożyźnianego w wysokości 20 do 25% pobieranych emerytur. Prawo do powyższego dodatku przysługuje tylko tym osobom, które w czasie swojej służby nie odnosiły się wrogo do narodowości polskiej.

3. Trzecia ustawa wydana została dnia 8-go stycznia 1920 Dz. U. 4 poz. 18. Przyznawała ona dalsze dodatki drożyźniane wszystkim osobom, wymienionym w ustawie z dnia 31. lipca 1919 r. w takiej samej wysokości jak powyższa ustawa;

4. Czwarta ustawa z dnia 4. lutego 1920 ogłoczona w Dzienniku Ustaw 13, poz. 68, rozciągała moc ustawy pod 3) z dnia 8. stycznia 1920 na b. wojskowych, wdowy i sieroty po nich.

5. Ustawa z dnia 5. marca 1920 r. Dz. U. 23, poz. 127 podwyższyła dodatki drożyźniane ze względu na panujące stosunki drożyźniane od 40% do 500%.

6. Ustawa z dnia 29. maja 1920 r. Dz. U. 47 poz. 286 ustaliła pobory dla emerytów wojskowych w ten sposób, iż czas ich służby zaleciła obliczyć według norm następujących: za 10 lat 40%, za każdy dalszy rok po 2,4% sumy wszystkich poborów i wszystkich dodatków pobieranych w służbie czynnej.

7. Rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych Dz. U. 49, poz. 303 z roku 1920 przyznało dodatek nadzwyczajny do dodatku drożyźnianego dla emerytów wojskowych w myśl ustawy z dnia 4. lutego 1920 i to od 30 do 250%.

8. Ustawa z dnia 15. lipca 1920 r. Dz. U. Nr. 67 poz. 452 rozciągnęła moc obowiązującą przepisów o nadzwyczajnym dodatku drożyźnianym na emerytów wojskowych, wdowy i sieroty.

Artykuł drugi tej ustawy stanowił, że uchwałę Sejmu ustawodawczego z dnia 1. lipca 1920 r. o obowiązku wypłacania od czerwca 1920 r. **aż do czasu wejścia w życie uchwalić się mającej przez Sejm ustawy emerytalnej,** co miesiąc dotychczasowej emerytury wzgl. pensji wdowiej i sierocej, renty lub daru z łaski wraz z wszystkimi dodatkami drożyźnianymi **w podwójnej wysokości,** rozciąga się na b. wojskowych b. armii rosyjskiej i austriackiej, o ile pobierają oni ze Skarbu Państwa Polskiego emeryturę lub zasiłki.

9. Dz. U. Nr. 79/20, poz. 530 ogłosił przepisy wykonawcze do ustawy z dnia 16. czerwca 1920 r. Dz. U. 47, poz. 286 i postanowił, że jako normy prawne do przyznania emerytury uznawać należy:

a) dla wojskowych b. państwa austro-węgierskiego ustawy z dnia 27 grudnia 1875 r. i węgierskiego Dz. U. E. J. z roku 1875. uuzpełnione decyzją najwyższą z 13 kwietnia 1909 r. rozporządzeniem okólnikowym z dnia 15-go kwietnia 1809 r. liczb. prez. 5825 rozporządzeń cesarskich D. U. P. Nr. 361 z 9. czerwca 1915 i Nr. 32 z 10. grudnia 1915 r.;

b) dla wojskowych b. państwa rosyjskiego:
   1. zbiór rozporządzeń wojskowych z r. 1859 uzupełniony przez ustawę z roku 1907 i 1912 — zatwierdzony 29. czerwca 1915 r. (księga VIII. wyd. 3),
   2. tom III zbiór praw rozdział 7 według uzupełnienia z r. 1912;

c) dla wojskowych b. państwa niemieckiego:
   1. ustawy o pensjonowaniu oficerów z dnia 31. maja 1906 r. Dz. U. Rzeszy niemieckiej z roku 1906 str. 555,
   2. ustawy o zaopatrzeniu wojskowych niższych stopni z dnia 31. maja 1906 Dz. U. Rzeszy niemieckiej z roku 1906 str. 593,
   3. ustawa o zaopatrzeniu urzędników Rzeszy z 21. marca 1872 zmieniona ustawą z dnia 27. maja 1907 r.

Czas służby w armiach zaborczych postanowiono obliczać w myśl ustaw b. państw zaborczych;

10. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych Dz. U. Nr. 103, poz. 689 zawierało polecenie wypłacania emerytur wojskowych uzupełnionych dodatkiem drożyźnianym od 1. czerwca 1920 r w podwójnej wysokości.

11. Dopiero w dniu 28. lipca 1921 r. Dz. U. 70, poz. 466 ukazała się pierwsza polska ustawa emerytalna regulująca wypłacanie uposażeń emerytalnych przez państwo polskie w ten sposób, iż emeryturę otrzymuje się zasadniczo po wysłużeniu 10 lat służby w państwie polskim, jednakowoż w wypadku kalectwa lub niezdolności nabytych nie z własnej winy po wstąpieniu do służby już po 5-ciu latach służby, a w razie nieszczęśliwego wypadku — doznanego w służbie — nawet wcześniej.

(Za nieszczęśliwy wypadek w czasie służby uważa się paraliż, utratę wzroku, gruźlicę, pomieszanie zwysłów itp.).

Przy powyższych nieszczęśliwych wypadkach należy emerytowanemu zaliczyć do pełnionej służby 10 lat wysługi.

Ustawa powyższa ustanowiła następujące zasady:

Przeniesienie na emeryturę następuje:
1. na prośbę funkcjonariusza,
2. w razie trwałej niezdolności do służby,
3. w razie przekroczenia 60 roku życia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zaszeregowanie emerytów

Dekretem z dnia 10 grudnia 1946 U. R. P. Nr 2/47 poz. 2, nastąpiło zaszeregowanie osób pobierających zaopatrzenie emerytalne obliczone w punktach, do grup uposażenia ustalonych w przepisach uposażeniowych na dzień 1 lutego 1934.

Ponieważ nie znamy jeszcze treści rozporządzenia wykonawczego do powyższego dekretu podajemy na razie do wiadomości Czytelników sposób zaszeregowania poszczególnych grup i szczebli oraz stawki zasadniczego miesięcznego uposażenia funkcjonariuszów czynnych w danych grupach:

Nowa grupa	Do danej grupy wcielono dawne grupy i szczeble		Zasadnicze uposażenie miesięczne urzędników czynnych w danej grupie w złotych
I	I		9000
II	II	a, b, c	7000
III	III	a, b, c, d	5500
IV	IV	a, b, c, d, e	4200
V	V	d, e, f	3500
VI	V	a, b, c	3000
	VI	d, e, f	
VII	VI	a, b, c	2800
	VII	c, d, e, f	
VIII	VII	a, b	2600
	VIII	b, c, d, e, f	
	IX	f	
IX	VIII	a	2400
	IX	a, b, c, d, e	
	X	d, e, f, g	
	XI	g	
X	X	a, b, c	2400
	XI	b, c, d, e, f	
	XII	e, f, g	
	XIII	g	
XI	XI	a	2200
	XII	a, b, c, d	
	XIII	b, c, d, e, f	
	XIV	d, e, f, g	
	XV	f, g	
XII	XIII	a	2000
	XIV	a, b, c	
	XV	a, b, c, d, e	
	XVI	a, b, c, d, e, f, g	

Ten sam dekret zawiesza równocześnie nie tylko moc obowiązującą artykułu 25, ale także artykułu 6 ustawy emerytalnej.

Wstrzymujemy się narazie od komentarzy w powyższej kwestii aż do czasu zasięgnięcia odpowiednich wyjaśnień.

Kto nie dba o siebie — nie ma prawa oglądać się na pomoc obcą

Ostatni numer „Emeryta" podał, że na 45.000 emerytów państwowych w Polsce — tylko 15.000 jest zrzeszonych w Związku Emerytów. Taksamo znikoma część emerytów zaprenumerowała dotąd swoją gazetę. To jeden fakt wymowny.

Drugi, to powszechne biadanie emerytów i wdów po emerytach na żebracze uposażenia emerytalne.

Kto temu winien? Czy może Rząd i społeczeństwo?

Wcale nie! — Rząd ma tysiące zagadnień do rozważania i tysiące nagłych potrzeb do zaspokojenia. W tym natłoku zagadnień gospodarczych trudno Rządowi nieraz ocenić, co najpilniejsze i najważniejsze. Nic dziwnego, że i o emerytach byłby zapomniał, gdyby nie przypomnienia ze strony Związku Emerytów w Poznaniu. Dzięki temu emeryci otrzymali już dwukrotnie przyznanie dodatku przejściowego i inne ulgi materialne.

Dzięki tym zabiegom Rząd przyrzekł przedłożyć Sejmowi do uchwalenia projekt nowej ustawy emerytalnej.

Kilku ludzi w Poznaniu z niestrudzonym prezesem p. Gizellą na czele od półtora roku krząta się i kołacze, przełamuje lody uprzedzeń i niezrozumienia — a wielka rzesza emerytów patrzy na te trudy obojętnie i czeka darów z nieba. — Czeka i biada . . . Związku Emerytów nie wesprze, ani pracą ani groszem, ale podwyżkę emerytury kwituje . . . i nie chce wiedzieć, komu to zawdzięcza.

Osobnego poparcia wymaga „Emeryt", organ prasowy Związku. — Bezsprzecznie każdy emeryt potrzebuje różnych informacji i pouczeń w sprawach go obchodzących; zanudza pisma codzienne listami, ale nie przyjdzie mu na myśl zaprenumerować własne pismo.

A trzeba podkreślić mocno, że bez własnego organu trudno sobie wyobrazić pracę i rozwój wielkiej organizacji, jaką powinin być Związek Emerytów Państwowych.

Prasa to potęga, ale na prasę potrzebne są dziś duże pieniądze.

Kto ma dać te pieniądze?

Może znów Rząd albo ofiarność publiczna?

Nigdy! Pieniądze muszą dać sami emeryci, jeśli chcą żyć, a nie umierać z głodu.

Prenumerować własne pismo powinni wszyscy; zaś ci, którym Opatrzność Boska pozwala jeszcze zarabiać ubocznie — łożyć mają dodatkowo **na fundusz prasowy,** a gdy pismo powiększy podwójnie swój nakład, będzie o połowę tańsze.

Na zapoczątkowanie funduszu prasowego przesyłam 500 zł.

Poznań, 17. II. 47.

Wincenty Sierakowski
emeryt pracujący.

Pani Zofia Wałek Gliwice ul. Chorzowska 47 II p. Pismo Pani z 4 lutego br. przedłożyliśmy Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu w Warszawie ul. Inflancka 6 z prośbą o uwzględnienie.

Do Czytelników

Serce redaktora pisma początkującego napełnia się naprawdę żywą radością, kiedy uda mu się nawiązać serdeczny kontakt z Czytelnikami. — Zdaje się nam, że kontakt ten zaczyna się nawiązywać. Świadczą o tym stosy listów zwykłych i poleconych, wpływających codziennie do Redakcji. Wiele z nich zawierają specjalne dopiski „do Redaktora naczelnego" a nawet podają nazwisko „Ob. Gizelli": Czytając te listy redaktor stara się wyobrazić sobie osobę autora a jeśli uda mu się odgadnąć i scharakteryzować piszącego, wniknąć w jego sytuację i wejść w jego położenie, napewno kontakt będzie nawiązany. — Wszystkie listy są pilne, wymagające natychmiastowej odpowiedzi, bo emeryci to ludzie starsi, nie wiele dni życia im pozostało, obawiają się, że odpowiedź na czas nie zdąży. Gdybyśmy w „Emerycie" chcieli odpowiedzieć wszystkim piszącym, brakłoby miejsca na artykuły konieczne, gdyż całe 8 stron naszego pisemka nie starczyłyby na zaspokojenie ciekawości.

Z tych przyczyn Kochani Czytelnicy nie możemy powtarzać wszystkich listów obrazujących Wasz ciężki los, niemożność związania końca z końcem, troskę o utrzymania siebie i rodziny, dlatego postaramy się odpowiedzieć zbiorowo na liczne pytania.

Pierwszy dłuższy list, pisany przez jakiegoś wielkomiastowca zawiera ciekawe pytanie: Dlaczego w Polsce istnieje taka rozpiętość dochodów i różnic życiowych? — „Przejdź się Kochany Redaktorze, — pisze on, — wieczorną godziną przez ulice większego miasta w Polsce, zwróć szczególną uwagę na rzęsiście oświetlone okna publicznych lokali, oglądnij stojące w pobliżu błyszczące limuzyny pierwszorzędnych marek, wejdź do lokalu pod pozorem szukania jakiegoś znajomego i przyjrzyj się siedzącym przy stolikach, zaglądnij przez ramię na rachunek wypisany właśnie przez kelnera, wynoszący kilkanaście tysięcy złotych za jedną kolację dla czterech osób. Kwota tego rachunku wystarczyłaby Ci — napewno na dostatnie życie przez cały miesiąc wraz z rodziną.

Zastanów się, kto są ci klienci, gdzie i jak pracują, skąd biorą pieniądze na podobne życie, na płacenie takich rachunków? Chyba nie na nich spoczywa ciężar dźwignięcia zniszczonej wojną Polski? Polskę dźwigają masy robotnicze i inteligencji pracującej, wiążące z trudem koniec z końcem swoich zarobków nie wystarczających do życia. Jaka jest rada na taką różnicę życiową Panie Redaktorze? —

Niestety Kochany Czytelniku, ja na takie pytanie odpowiedzieć nie umiem, może znajdzie radę jakiś inny czytelnik i przyśle ją do Redakcji.

Dlaczego? — pisze drugi, — Państwowy Zakład Emerytalny nie stosuje się do postanowienia art. 6 ustawy emerytalnej ale zamiast należnej, wysłużonej emerytury, płaci emerytom dowolne jakieś dodatki przejściowe, nie wystarczające na 5-dniowe wyżywienie?

Na to pytanie możemy odpowiedzieć, że pretensje pod adresem Państwowego Zakładu Emerytalnego są niesłuszne, P. Z. E. płacić może tylko to, co zostało przyznane przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na propozycję Ministra Skarbu. Naszym dążeniem jest przekonanie sfer miarodajnych, że ścisłe wykonywanie ustaw jest obowiązkiem Rządu tak, jak obowiązkiem obywateli jest stosowanie się do ustaw i rozporządzeń wydanych przez Rząd.

Czy zamiarem Stałej Delegacji jest pisze inny Czytelnik pogorszenie sytuacji finansowej emerytów, że domaga się zniesienia różnic pomiędzy emerytami punktowymi a emerytami złotowymi? Napewno nie miły Czytelniku, my dążymy do zniesienia różnic między emerytami tych samych stopni służbowych i jednakowych lat służby przez stosowanie jednolitego wymiaru i uwzględnienia art. 6 ustawy emerytalnej.

Ob. Kubski z Lubawy zapytuje, czy jest **„terminologia paragrafowana, by reasygnacja emerytury"** następowała w ustawowym terminie, a nie tak, by emeryt 13 lutego nie otrzymał jeszcze emerytury za miesiąc bieżący. — Prawdopodobnie chodzi mu o to, że tym razem doręczenie uposażenia emerytalnego spóźniło się trochę. Nie jesteśmy pewni, czy zrozumieliśmy dobrze ten makaronizm językowy dlatego prosimy bardzo o używanie w korespondencjach języka mniej uczonego.

Jeden z Czytelników twierdzi, że „Emeryt" jest za drogi, więc na prenumeratę zdobyć się nie może. — Bardzo nam przykro, ale chcielibyśmy tę sprawę wyjaśnić. Kwartalna prenumerata Emeryta kosztuje 60 zł tj. tyle ile kosztują 20 papierosów. Spalić mniej o 20 papierosów kwartalnie czyli o jednego mniej dziennie a wystarczy na „Emeryta" na pół roku. Zresztą rachunek jest prosty. Druk jednego numeru „Emeryta" kosztuje 15,000 zł papier, znaczki pocztowe i administracja 6,000 zł razem 21,000 zł w kwartale drukuje się 6 numerów, wydatek wynosi 126,000 zł, prenumeratorów zdobyliśmy dotychczas około 1000 t. j. przychód w kwartale 60.000 zł. jak za tem przy tej ilości prenumeratorów obniżyć cenę? Postarajcie się Kochani Czytelnicy, by każdy emeryt zaprenumerował pismo, wówczas będzie tańsze. Tymczasem co się dzieje? Zrzeszenia liczące po kilkuset członków zaprenumerowały po jednym egzemplarzu i czytają wspólnie wypożyczając pismo jeden drugiemu. — Dlatego prosimy ustawicznie. Pisma nie pożyczać, każdy emeryt winien nie tylko „Emeryta" prenumerować, ale propagować, by wszyscy inni prenumerowali. Musicie liczyć się z tym, że Redakcjom pism codziennych, władzom naczelnym posłom itp. wysyła się pismo bezpłatnie, kto ponosić ma te koszta? Czy zastanowiliście się nad tym?

Jeżeli organizacje pisma nie poprą przez zachęcanie swoich członków do prenumerowania przestaniemy je wydawać.

Zyg.

Każdy emeryt winien stać się propagatorem „EMERYTA"

Listy z kraju

Jędrzejów, d. 4 lutego 1947 r.

Czasopismo „Emeryt" zostało przyjęte bardzo przychylnie wśród rzeszy emerytów, którzy się nim poważnie zainteresowali. Przypuszczać należy, iż w najbliższym czasie uda nam się zjednać duży zastęp sympatyków i czytelników. Nowopowstałemu organowi Związku Emerytów przesyłamy jaknajserdeczniejsze życzenia pomyślnego rozwoju ku pomocy dla weteranów pracy i ku ulżeniu ich doli. Przyczyni się ono niewątpliwie do skonsolidowania wszystkch emerytów wokół siebie jako jedynego organu, jedynego ogólnopolskiego Związku Emerytów. Inicjatorom tego zbożnego dzieła, Redaktorom i Wydawcom przesyłamy staropolskie „Szczęść Boże".

Zarząd Stow. Emerytów w Jędrzejowie
Prezes (Tarach)

Tarnobrzeg. — Brak zrozumienia dla niedoli emerytów jest dowodem powojennej psychozy. Emeryci z godnością przyjmują ten fakt, powodowani własnym poczuciem obowiązku obywatelskiego wobec rzeczywistości, mają bowiem na oku zamiary Państwa, wykonania planu odbudowy kraju.

Tragizm położenia materialnego w jakim znajduje się większość emerytów zmusza mimowoli do zabrania głosu, celem przedstawienia istotnego stanu rzeczy. Stan obecny wypływa z dwóch głównych powodów: pierwszy to cierpienia i przejścia w czasie okupacji niemieckiej, a drugi to chęć utrzymania się przy życiu i z tego powodu wyzbywanie się rzeczy koniecznych dla codziennego życia.

Czas okupacji pozostawił po sobie wyczerpanie ogólne tj. duchowe i fizyczne, gdyż emeryci jako ludzie starsi, którzy sterali swe życie w służbie ojczyźnie, nie mają już tej siły odpornej, by móc ten cały czas okupacji przeżyć bez konsekwencji. W swej długoletniej pracy dla ojczyzny, przyzwyczajeni do praworządności podporządkowują się bezapelacyjnie wyższemu prawu dobra ogółu. Nie stanowi to jednak, że emeryci są niedołęgami i niepotrzebnymi zjadaczami chleba.

Zaniedbanie ze strony społeczeństwa dla sprawy koniecznych potrzeb emerytów, odbija się na ustosunkowaniu się młodszych pracowników, nie pozbawiających się myśli, że i ich czeka w przyszłości los, podobny obecnym emerytom, po przejściu na emeryturę. Cały świat podziwiał naszą odporność i walkę z wrogiem, a kto wyrobił ten hart ducha, jak nie ci, którzy niegdyś kierowali poszczególnymi gałęziami aparatu naszego życia narodowego. Z tego powodu, w demoratycznym ustroju państwa szczególnie cenieni powinni być emeryci, gdyż oni pośrednio lub bezpośrednio wychowali to społeczeństwo, które zaważyło na szali zwycięstwa nad hordą germańską.

Ogólnie wśród emerytów widoczny jest niedostatek a w następstwie tego, złe odżywianie się i psychiczna depresja, wskutek beznadziejności położenia. Emeryci nie skarżą się publicznie na ich ciężką dolę, dlatego cierpienie jest tym większe. Braki są straszne, bo we wszystkim, od jedzenia do ubrania, od obuwia do opału.

Ciężkie przeżycia wojenne i brak środków do zaspokojenia najprymitywniejszych potrzeb powodują wielką śmiertelność wśród emerytów. Brak lepszego odżywienia się, brak użycia świeżego powietrza, z powodu fatalnej garderoby i obuwia, wywołuje wśród emerytów gorycz do życia.

Dla uniknięcia gołosłowności wywodów podajemy statystykę porównawczą zaopatrzenia przedwojennego i obecnego z cenami przedwojennymi i obecnymi.

Ceny artykułów		1933	1946
1 m^3 drzewa opałowego z rąbaniem		12,50 zł	600 zł
100 kg węgla z przywozem ze stacji		3,20 zł	270 zł
1 m tkaniny bawełnianej (perkalu na bieliznę i sukienki)		1,20—2 zł	200—300 zł
para bucików		15—18 zł	8000—10000 zł
Chleb razowy żytni	1 kg	0,22 zł	20 zł
Ziemniaki	1 „	0,04 „	7 „
Kasza	1 „	0,35 „	50 „
Fasola	1 „	0,25 „	35 „
Mąka pszenna 70%	1 „	0,35 „	80% 55 „
Słonina	1 „	2,00 „	360 „
Cukier	1 „	1,00 „	180 „
Mięso krowie	1 „	0,90 „	140 „
Mleko pełne	1 l	0,25 „	30 „

Na podeszwy z przybiciem nie starczą nawet dwumiesięczne pobory emeryta, gdyż 1 dkg skóry podeszwowej kosztuje około 80 zł.

Emeryt VII gr. uposażenia pobierał po 34 latach służby w 1939 r. 275,20 zł. dziś pobiera 675 czyli 1/66 część emerytury z r. 1939.

W czasie obecnym powinno Państwo Polskie płacić emerytom przynajmniej tyle, by mogli zaspokoić swoje najkonieczniejsze potrzeby życiowe, tj. tyle, by nie cierpieli głodu i zimna oraz mieli się w co ubrać. Na ten cel płacili emeryci w czasie swej służby składki emerytalne, zależnie od wysokości pobieranej płacy, co w czasie służby wzrosło do kilku a nawet kilkunastu tysięcy zł przedwojennej wartości tj., w złocie. Należy więc do czasu zaistnienia normalnych stosunków wypłacać uposażenie emerytalne w takim stosunku, w jakim wzrasta drożyzna, podobnie jak otrzymują pracownicy czynni. Należy nam się również przydział kart żywnościowych I kategorii, oraz przydziały odzieżowe.

Kęty

Z relacyj Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych dowiedzieliśmy się, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu, przyrzekało emerytom państwowym, iż do kart żywnościowych II. kategorii otrzymają oni karty odzieżowe. — Niestety obiecanych kart odzieżowych nie otrzymaliśmy do dzisiaj, dlatego zwracamy się do Stałej Delegacji z prośbą, by wystarała się dla emerytów o karty odzieżowe dopóki posiadamy jeszcze w ogóle karty żywnościowe. Dziwna naprawdę rzecz. Emeryci są pod opieką Państwa, ale Państwo nie troszczy się o to, by dostali oni przydział odzieży i obuwia, by otrzymywali przydziały mięsa i tłuszczu, by dzieci ich zwolnione zostały z opłat czesnego i innych opłat szkolnych nakładanych przez komitety rodzicielskie.

ODPOWIEDZI REDACKJI

Pan Krzywański Arkadiusz Kalety: Dodatek ekonomiczny należy się w wysok. zależnej od ilości lat służby, dla dzieci tylko do lat 18, względnie do czasu ukończenia szkoły, najwyżej do lat 24. Nie mając bliższych danych jakim emerytem jest Pan i w którym roku przeszedł Pan na emeryturę nie możemy dać szczegółowych wyjaśnień.

O zniżkę kolejową winien Pan zwrócić się do Państwowego Zakł. Emerytalnego w Warszawie Inflancka 6 wzgl. prosić o przyspieszenie załatwienia.

Powiat. Związek w Dębicy: Zatrudniony emeryt w jakimś przedsiębiorstwie podlega ubezpieczeniu społecznemu. Składki za njego, ze względu, iż i tak pomoc lecznicza mu się należy, są bardzo niskie, gdyż właściwie tylko za ewent. wypadki.

Ze względu na zawieszenie działalności art. 25 ustawy emerytalnej, nie grozi pracującemu emerytowi wstrzymanie wypłaty emerytury, — zwłaszcza, że do jego emerytury dolicza się także i dodatek przejściowy, natomiast do zarobku nie dolicza się żadnych dodatków ubocznych a tylko samo zasadnicze wynagrodzenie. — Zapowiedziany znaczek pocztowy na odpowiedź nie został dołączony.

Pan Jan Kamiński Rożno parc. Pismo Pana zawierające zażalenie, że wstrzymano Panu wypłacanie emerytury przez pomyłkę, gdyż jakiś imiennik Pana pracuje jako nauczyciel więc zawieszenie wypłaty dotyczy jego a nie Pana i że bezskutecznie walczy Pan o sprostowanie pomyłki i wypłacenie wstrzymanych poborów emerytalnych już od 8 miesięcy przedłożyliśmy Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu z prośbą o zbadanie sprawy.

Pan Cieszanowski Bronisław Kraków: Wniósł Pan zażalenie do Pana Premiera na Związek Emerytów „Samopomoc" w Krakowie, wzgl. na wypłacającego zasiłki z ramienia „Samopomocy" p. Dobosza, który odmówił Panu wypłaty zapomogi, albowiem nie jest Pan członkiem Samopomocy. — Twierdzi Pan w tym zażaleniu, że Samopomoc nie istnieje, że p. Bielewicz nie posiada tytułu do występowania w imieniu emerytów itd. itd.

Wszystkie oskarżenia Pana świadczą o tym, że nie orientuje się Pan w sytuacji i nie zna Pan przede wszystkim sentencji wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który stanowi, że nie ma prawa korzystać z przywilejów ten, kto o te przywileje się nie starał. Jeżeli emeryt nie należy do Związku, który wyjednał poprawę bytu, lub uzyskał dla swoich członków zapomogę nie ma prawa korzystać z tej zdobyczy.

Pan Adolf Sawicki emer. nacz. Wydziału: Dziękujemy za tak wspaniały dar w postaci papieru, kartek blokowych i kopert, przydały się bardzo.

Związek Emerytów Filia Kępno: Na wypadek odmawiania przez tamtejszą Ubezpieczalnię Społeczną udzielania pomocy leczniczej emerytom państwowym, należy bezpośrednio wnieść zażalenie do Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu. Tak co do tego zagadnienia, jakoteż odnośnie kart żywnościowych I kategorii wytłumaczyliśmy nasze stanowisko w 1 nrze „Emeryta".

Związek Emerytów Państwowych Tarnobrzeg: Dziękujemy za zasiłek na Wydawnictwo „Emeryt". Macie rację Koledzy, własny organ jest konieczny, a początek jest jak zwykle nadzwyczaj trudny.

OD ADMINISTRACJI.

Z dniem 1 kwietnia 1947 r. rozpoczyna się drugi kwartał abonamentowy. Prosimy uprzejmie wszystkich Prenumeratorów o łaskawe **nadesłanie najpóźniej do dnia 25 marca prenumeraty,** ze względu na konieczność ustalenia wysokości nakładu. Jeżeli pismo ma prosperować musi mieć ustaloną liczbę stałych prenumeratorów. Pracując w ciężkich warunkach, nie możemy bez szkody dla naszego wydawnictwa wysyłać pisma na kredyt.

Prenumeratę przyjmujemy **wyłącznie kwartalną z góry,** przy czym rozumiemy **kwartał kalendarzowy** (1. IV. do 30. VI. i t. d.).

Przy wpłatach należy na odwrocie czeku PKO V - 945 względnie na blankietach pocztowych zaznaczyć **cel wpłaty,** wpisując **czytelnie nazwisko i miejscowość** (podać dokładnie ostatnią pocztę, województwo wzgl. powiat).

Czekami P. K. O. V-945 nie można **poza prenumeratą** przesyłać **innych wypłat,** gdyż to utrudnia pracę Administracji.

O każdorazowej zmianie adresu prosimy zawiadomić pisemnie Administrację „Emeryta" najpóźniej **do 10-go i do 25-go** każdego miesiąca celem uniknięcia zwłoki w wysyłce czasopisma.

Reklamacje w sprawie nieotrzymania czasopisma, należy wnosić niezwłocznie **pisemnie** bez opłaty pocztowej do **Urzędu Pocztowego doręczeniowego.**

Wszystkich członków Związków Emerytów upraszamy, ze względu na wielkie koszty administracyjne, **o zamawianie czasopisma „Emeryt" przez tamtejsze Zrzeszenie,** które rozprowadzi wydawnictwo między członków.

Powołując się na komunikat zawarty w numerze 1-szym „Emeryta" z dnia 1. I. 1947 prosimy ponownie **o zbiorowe zamawianie czasopisma dla swoich członków a to ze względu na duże koszta manipulacyjne.**

Upraszamy o podanie **dokładnego adresu** pod którym należy **wysyłać zbiorowe paczki** (do Zrzeszeń wzgl. Filii.

Czekami P. K. O. Nr. **V-945** należy przekazywać **wyłącznie należytość za prenumeratę.**

Składki **członkowskie** i inne **należności** upraszа się przekazywać **czekami P. K. O. Nr. V-1294.** Poszczególne Związki wzgl. Filie przekazując, czy to prenumeratę czy też inne wpłaty związkowe **potrącają** sobie koszta **opłat pocztowych,** co w przyszłości **prosimy zaniechać,** gdyż Związek Okręgowy wzgl. Administracja czasopisma „Emeryt" opłacają ze swej strony również opłaty doręczeniowe.

Prosimy wszystkie Związki wzgl Filie o ile tego dotychczas nie uczyniły **o zwrot przesłanych** im egzemplarzy pozostałych z rozsprzedaży wzgl. o przekazanie przypadającej kwoty (20 zł egz.) na konto czek. P. K. O. V-945.

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu
Red. odpow. Wiktor Pawłowski, Poznań, Limanowskiego 24. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu. — K 24911